

III. DUCHOWY CHARAKTER BIBLI

Fakt, że u wielu ludzi występuje brak możliwości prawdziwego słuchania czy czytania Biblii jest wynikiem tego, że Biblia jest Księgą Duchową, która sama poucza nas, że „Pan przesyła Swoje słowa w Swoim Duchu” (Za 7:12). Dlatego Biblia nie może być interpretowana w sposób materialny (czyli fizyczny lub dosłowny) lecz poprzez „porównywanie duchowych rzeczy z duchowymi” (1 Kor 2:13 – w polskich tłumaczeniach Biblii wyrażenie to nie zostało przełożone poprawnie) czyli porównanie poszczególnych elementów przypowieści (a w Biblii wszystko jest przypowieścią) z innymi częściami Biblii, gdzie elementy te występują (Mk 4:30).

Słowo Boże, czyli Chrystus obecny w Biblii (J 1:1,14, Hbr 10:7), oznajmia: „...bez przypowieści nic im nie mówił” (Mt 13:34) oraz „Wam [wybrańcom] dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im [niewybrańcom] zaś nie dano” (Mt 13:11). Chrystus – Słowo Boże – jest „kamieniem” lub „skałą potknięcia” (Rz 9:32,33; 1 P 2:8) dla niewybrańców (Rz 11:9,11, 1 Kor 1:23-24).

Fakt, że Pan Jezus Chrystus (Słowo-Biblia) „bez przypowieści nic im nie mówił” podkreśla bardzo ważną biblijną prawdę, że cała Biblia, a nie tylko jej wybrane części, musi być traktowana jako jedna wielka przypowieść – nauczanie Duchowe – ponieważ, jak dowiedzieliśmy się wcześniej, „jeśliby ktoś odjął coś ze słów księgi tego prorocstwa, to Bóg odejmie mu udział w drzewie życia i w Mieście Świętym – które są opisane w tej księdze ” (Ap 22:19). To właśnie powoduje różnice pomiędzy mądrością ziemską (zmysłową, diabelską) a mądrością z góry:

Nie na tym polega zstępująca z góry mądrość, ale mądrość ziemską, zmysłową i szatańską. Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występki. Mądrość zaś [zstępująca] z góry jest przede wszystkim czysta, dalej – skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich [stronniczości lub wybiórczości] i obłudy Jk 3:15,17

Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczyony? Gdzie badacz tego świata? Czyż nie uczynił Bóg mądrości świata głupstwem? 1 Kor 1:20

Natura każdej przypowieści, czyli ziemskiej opowieści o duchowym znaczeniu, jest taka, że może być ona oparta na wydarzeniach rzeczywistych ale wcale nie musi. Oznacza to, że przypowieść może być ukryta w opisie historycznego wydarzenia ale również, że nie musi mieć związku z ziemską rzeczywistością. Przypowieść zawiera jednak głębokie, wewnętrzne, duchowe znaczenie, głęboką mądrość Bożą, która przeciwstawia się mądrości ziemskiej. Faktem jest, że przypowieść reprezentuje Prawdę (naturę Boga), podczas gdy materialne tłumaczenie treści Biblii często okazuje się fikcją (zaprzeczeniem znaczenia duchowego) a nie odwrotnie, jak wielu błędnie przypuszcza. W oparciu o Biblię, jedyne źródło prawdy, możemy często wyjaśnić i chronologicznie uporządkować pewne historyczne wydarzenia, takie jak kalendarz historii Ziemi, lecz nigdy nie możemy traktować nauki jako nadrzędnego autorytetu.

Materialne tłumaczenie Biblii jest typowe dla wszystkich nieposiadających Ducha Bożego (niezbawionych). Pomimo że człowiek, otrzymawszy duszę, otrzymał zdolność pojmowania duchowej rzeczywistości, otrzymał ją tylko w ograniczonym zakresie, czyli bez Ducha Bożego. Każdy niezbawiony, czyli każdy człowiek w momencie poczęcia, to pierwszy Adam, który symbolizuje pierwszą, cielesną naturę każdego człowieka, posiada ducha ludzkiego (prawidłowe tłumaczenie Za 12:1 brzmi: „uformował ducha człowieka wewnątrz niego”). Dusza i duch niezbawionego znikłyby przed oblicza Boga, gdyby nie łaska Boża, która przeznaczona jest tylko dla wybrańców. Wyrażenie „tchnienie i istoty żyjące” w Iz 57:16, które opisuje ten fakt, powinno zostać przetłumaczone jako „duch i dusze”. Zdolność poznania „głębokości Boga

samego” (1 Kor 2:10) jest z góry przeznaczona wyłącznie dla Bożego wybrańca i zostanie w jego życiu urzeczywistniona dopiero po zbawieniu czyli po otrzymaniu przez niego Ducha Bożego. Dar ten nie był jednak przeznaczony dla zewnętrznych, instytucjonalnych strażników Biblii, to znaczy dla Izraela i nowotestamentowych kościołów. Jest on przeznaczony wyłącznie dla tych, których Bóg wybrał do tego jeszcze przed założeniem świata.

Przykład Izraela, który reprezentuje cielesne umysły, i którego odbiciem są kościoły, pokazuje, że Żydzi oczekiwali króla (Łk 19:11), który przyjdzie w spektakularny sposób. Oczekiwali dosłownego, politycznego króla, który poprowadzi ich do zwycięstwa, i który zapewni im dobrobyt, podczas gdy Jezus pouczał ich wyraźnie, że „Królestwo Boże nie przyjdzie w sposób dostrzegalny” (Łk 17:20). To z kolei wskazuje, że Żydzi Go nie rozpoznali – „Przyszło (Słowo Boże) do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1:11).

Co prawda, podążając za prawem ceremonialno-moralnym, byli w posiadaniu klucza wiedzy, którym jest Biblia, jednak brak duchowego nauczania przeszkodził tym, „którzy wejść chcieli (dosł. *wchodzili*)” (Łk 11:52). „Klucze do Królestwa Niebieskiego” (Biblia) będą skutecznie działać wyłącznie w rękach Bożych wybrańców po ich zbawieniu.

Przypomnijmy raz jeszcze znamienne słowa Chrystusa:

Jezus zapytał ich: A wy za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział Szymon Piotr (obraz wybrańców Bożych): Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły Ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Opoka] i na tej opoce [na duchowej skale czyli Chrystusie; 1 Kor 10:4] zbuduję Kościół mój (Kościół Wieczny), a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie (w oryginale: „zostało”) związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie (w oryginale: „zostało”) rozwiązane w niebie (przy czym bardziej poprawną formą słowa „rozwiązać” jest tu słowo „przebaczyć”). Mt 16:15-19

Kwestię dokładnego znaczenia tego wersetu, łącznie z greckimi słowami *petros* (odłamek skały – Piotr) i *petra* (większa skała – Chrystus) omówiliśmy już w poprzednich rozdziałach. Chrystus buduje swój niewidzialny, duchowy Kościół na sobie a nie na Piotrze. Mówiliśmy też o tym, że poprawne tłumaczenie oryginalnych słów Biblii wskazuje na aspekt dokonany „związania” i „rozwiązania”: „zostało związane” i „zostało rozwiązane” w niebie. Po tym jak Bóg zbawia swoich wybrańców, nazywając ich odtąd duchowymi kapłanami, duchami służebnymi, aniołami lub świętymi, rozsyła ich na świat aby przekazywali zbawcze słowo Boże czyli Bożą Ewangelię (Rz 15:16) innym wybrańcom, którzy wciąż są niezbawieni, czyli „związani” i muszą zostać „rozwiązani” zgodnie z ich wcześniejszym przeznaczeniem. Ponieważ są oni przeznaczeni do zbawienia, Bóg ostatecznie przebaczy im grzechy, czyli uwolni ich od ducha Szatana, zgodnie z własnym harmonogramem.

Ci, którzy nie otrzymali Ewangelii (Chrystusa) to wszyscy niewybrańcy, którzy poprzez swą złą duchową naturę, czyli będąc napełnieni duchem Szatana, zawsze grzeszą i bluźnią przeciwko Duchowi Bożemu (Mt 12:31) i opierają się Duchowi Bożemu (Dz 7:51) i prawdzie (2 Tm 3:8), gdyż, zgodnie z ich przeznaczeniem, są „związani” w niebie na wieczne potępienie.

We wcześniejszych rozdziałach omawialiśmy w szczegółach techniczną stronę wykorzystania konkordancji czy Biblii interlinearnych do interpretacji Biblii. Przypomnijmy tu pokrótce tylko najważniejsze kwestie.

Duchowy charakter Biblii oznacza, że Biblia może być wyjaśniana, czy też interpretowana, na wielu płaszczyznach pod warunkiem, że pozostaje to w zgodzie z wszystkimi innymi wersetami i jej duchowym, niematerialnym przesłaniem. Oznacza to również, że możemy studiować

określony werset lub wersety z punktu widzenia analizowanego słowa lub słów czyli z punktu widzenia różnych symboli. Na przykład, co po ludzku wydaje się nielogiczne, Bóg używa czasami niewybrańca jako obraz wybrańca lub wybrańca jako obraz niewybrańca. Z punktu widzenia harmonogramu Bożego planu, dana osoba lub rzecz może kreować więcej niż jeden obraz. Przypomnijmy tu również dokładnie te same słowa, które Biblia stosuje odnośnie Boga i Szatana wymienione już w Rozdziale I (na przykład *ojciec, syn, woda, droga*, itp.).

Duchowy charakter Biblii wymaga grupowania wersetów i synchronizowania ich. Biblia nie została napisana chronologicznie, dlatego poszczególne fragmenty informacji są w niej porzucane i muszą zostać połączone razem jak nieregularne elementy, które w układance tworzą obraz dopiero wtedy, gdy zostaną odpowiednio dopasowane.

Mając na uwadze tą ostatnią zasadę, możemy teraz zrozumieć wersety koegzystujące ze sobą w Biblii, które mówią, iż Pan Jezus Chrystus umiera za cały świat (J 1:29; 3:16,17; 4:42; 12:47; 1 J 2:2), podczas gdy w innych wersetach Biblia wyraźnie podkreśla, że Bóg przyszedł wyłącznie po swoich wybrańców (Mt 1:21; J 10:14, 15,27,28; 17:9; 2 Tm 2:19).

Uzgodniwszy te wersety z całą resztą Biblii możemy powiedzieć, że Bóg przyszedł po swoich ludzi, których wybrał ze świata:

Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie. Ojczy Świąty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowimy jedno... J 17:11

Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi. J 15:19

W ostatnim przykładzie zwrócimy uwagę na zwrot „nie jesteście z tego świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata”, który ukazuje różnicę pomiędzy światem fizycznym i duchowym. Wszystkie stworzenia, łącznie z wybrańcami Bożymi i niewybrańcami, poczynane są w świecie fizycznym. W momencie zbawienia, wybraniec Boży staje się obywatelem Duchowego Świata Bożego, zwanego także Niebem (2 Kor 5:1,2), wymiaru, w którym zamieszkuje Bóg.

Rzeczą niezmiernie istotną jest fakt, że ponieważ świat duchowy (reprezentowany przez Chrystusa) znajduje się w świecie fizycznym (reprezentowanym przez Szatana), istnieje potrzeba rozdzielenia tych dwóch światów względem wymiaru czasu, w którym zamknięta została ziemia (podobnie jak Bóg musiał odseparować Szatana od swojej obecności w Niebie). Owa separacja na ziemi, na której istnieje ziemskie, „obecne Jeruzalem”, odbywa się poprzez separację wybrańców Bożych, czyli „górnego Jeruzalem” (Ga 4:25-26), po pierwsze, od ziemskiego Izraela (w erze Starego Testamentu), a po drugie, przy końcu czasu, od ziemskich kościołów (w erze Nowego Testamentu). Jest to cień lub obraz wiecznej separacji dwóch duchowych światów – Świata Bożego i świata Szatana – na końcu świata, to znaczy, kiedy pojęcie i wymiar czasu zostaną usunięte. Separacja to koncepcja odnosząca się do Bożego Sądu, co widać w słowach „im wyraźniej widzicie, że zbliża się dzień” (Hbr 10:25), objawionego w obecnym czasie Wielkiego Ucisku, czasie „ohydy spustoszenia” (Mt 24:15), kiedy to Bóg opuszcza swój ziemski dom czyli ziemskie kościoły.

Kiedy mowa o wspólnych zebraniach (Hbr 10:25) w domu Bożym (kościół), nie odnosi się to do ziemskich instytucji kościelnych i fizycznych zgromadzeń w ziemskich budynkach, ale do wiecznego Kościoła Chrystusowego, „Miejsca Świętego przez krew Jezusa” (Hbr 10:19), ustanowionego przez dwóch lub trzech świadków, to znaczy Ojca, Syna i Ducha, co odnosi się do ich Słowa, czyli Duchowej natury Biblii. Wspólne zebranie lub zgromadzenie odnosi się zatem do zgromadzenia z Chrystusem, czyli Słowem Bożym, co z kolei odnosi się do czytania i/lub

słuchania Biblii, to znaczy, do wspólnoty albo współuczestnictwa z Bogiem. W momencie zbawienia Bóg (Ojciec, Syn i Duch) zamieszkuje w wybrańcach (J 14:23).

Mówiąc o duchowej naturze Biblii, nie należy zapomnieć o postaci Jonasza, którego imię to dosłownie „Gołębica”, i który jest obrazem zesłania Ducha Bożego.

Kiedy Jezus rozmawiał z faryzeuszami, którzy domagali się od Niego namacalnego znaku na dowód Jego twierdzeń, On odpowiedział im, że nie otrzymają żadnego znaku oprócz „znaku Jonasza”, który jest ewidentnym obrazem Jezusa (Mt 12:39-40), czyli Słowa Bożego.

Jonasz, czyli z hebrajskiego „Gołębica”, jest wyraźnym odniesieniem do Ducha Świętego, co widać w kontekście z chrztu Jezusa. Oznacza to, że Jezus daje swoim wybrańcom Słowo Boże jako znak duchowy. Żaden inny znak oprócz tego duchowego znaku nie zostanie nikomu dany, gdyż każde Słowo to znak duchowy, co oznacza, że Biblia reprezentuje przekaz duchowy.

Zauważmy, że 40 dni sądu, następujących po 3 dniach i 3 nocach Jonasza we wnętrzu ryby, to analogia do 40 dni po zmartwychwstaniu Chrystusa, który to okres zakończył się w dniu Wniebowstąpienia. Ogłoszenie owego sądu dotyczyło tak naprawdę Izraela i wszelkich ziemskich zgromadzeń powołujących się na imię Boga Biblii, czyli ziemskich strażników Słowa Bożego, które w rzeczywistości reprezentują niewybrańców, i od których Jezus-Duch, obrazowany przez Jonasza, został zabrany, aby Niniwa, czyli wybrańcy Późnego Deszczu, mogła zostać uratowana bądź zbawiona.

Kiedy więc Jezus mówi, że na końcu świata mieszkańcy Niniwy powstaną i potępią to pokolenie (Mt 12:41) nie mówi o dosłownych mieszkańcach tego antycznego miasta powstających jak zombie z fizycznych grobów, a o wybrańcach Późnego Deszczu, czyli okresu tuż przed końcem świata, którzy jako „ostatni”, będą „pierwszymi”, gdyż Duch Boży (symbolizowany przez Jonasza) da im zrozumienie duchowego przekazu Biblii, przez co potępieni zostaną ci, którzy byli instytucjonalnymi strażnikami Biblii, ale nigdy jej poprawnie nie zrozumieli.

Drzwi zbawienia zostały zatem, zarówno wtedy jak i dziś, zamknięte dla tych, którzy posiadali klucz Prawdy, lecz sami nie wchodzili a innym to wejście utrudniali.

Na koniec naszego wstępu do podrozdziałów ilustrujących duchową naturę Biblii na konkretnych przykładach, przytoczmy kilka cytatów z Biblii ilustrujących jej duchowy charakter:

Gdy brat twój zgrzeszy, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościół nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie (oryg. „zostało”) związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie (oryg. „zostało”) rozwiązane w niebie. Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich. Mt 18:15;20

Troszczymy się o siebie wzajemnie, by się zachęcać do miłości i dobrych uczynków. Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem, i to tym bardziej, im zbliża się dzień. Hbr 10:24-25

W sprawie przyjścia Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i naszego zgromadzenia się wokół Niego prosimy was, bracia, abyście się nie dali zbyt łatwo zachwiać w waszym rozumieniu ani zastraszyć

bądź przez ducha, bądź przez mowę, bądź przez list, rzekomo od nas pochodzący, jakoby już nastawał dzień Pański. 2 Tes 2:1-2

*Jeruzalem, Jeruzalem! [ziemskie Jeruzalem czyli kościoły] Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta gromadzi pod skrzydła, a nie chcieliście. Oto wasz dom zostanie wam pusty [spustoszony].
Mt 23:37-38*

Wy natomiast przysłiście do góry Syjon, do miasta Boga żywego - Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zgromadzenie, i do Kościoła pierwotnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sądzi wszystkich, do duchów [ludzi] sprawiedliwych, którzy już doszli do celu. Hbr 12:22-23

Zgromadźcie Mi moich umiłowanych [dosł. „świętych do Mnie”], którzy zawarli ze Mną przymierze przez ofiarę. Ps 50: 5

*[To wam oznajmiamy], co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce – bo życie objawiło się: myśmy je widzieli, o nim zaświadczyliśmy i oznajmiamy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione – cośmy ujrzeli i usłyszeli, oznajmiamy także wam, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo, znaczy: mieć je z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem.
1 J 1: 1-3*

*Jeśli więc jest jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli jakaś moc przekonująca Miłości, jeśli jakieś uczestnictwo w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie – dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha pragnąc tylko jednego.
Flp 2:1-2*

III.1. DWIE ŚCIEŻKI

III.2. DUCHOWA MĄDROŚĆ BOŻA A FIZYCZNA MĄDROŚĆ LUDZKA

III.3. POJĘCIE DOBRA I ZŁA WEDŁUG CZŁOWIEKA I BOGA

III.4. CZY BÓG TO MÓWI ZE WZGLĘDU NA WOŁY?

III.5. WYŁUP SOBIE OKO I OBETNIJ RĘKĘ

III.6. SZABAT

III.7. MAŁŻEŃSTWO

III.8. KAZIRODZTWO

III.9. HOMOSEKSUALIZM

III.10. SYN MARNOTRAWNY

III.11. WADOWI GROSZ

III.12. ANIOŁY I DEMONY